

STEREOSKOP DO PRZEZROCZY

Oglądanie przezroczy stereoskopowych przez odpowiedni aparat stereoskopowy jest przyjemne. Niezwykła wyrazistość i plastyka oglądanych przedmiotów wywołuje wrażenie ich naturalności. Dzieje się tak dlatego, że zdjęcia zostały wykonane z dwóch pozycji znajdujących się w odległości 60—66 mm i z tych samych dwóch pozycji są oglądane przez stereoskop, a wiemy przecież, że z każdej pozycji przedmiot wygląda nieco inaczej i to, co widzi prawe oko, tego nie chwytą lewe, i na odwrót, dzięki czemu przedmioty mogą być tak wyraziste i plastyczne.

Aby móc doznawać tych przyjemności, trzeba posiadać dwie rzeczy: zdjęcia stereoskopowe (przezroczka umieszczone w odpowiedniej ramce) i stereoskop do ich oglądania. O tym, jak się robi zdjęcia stereoskopowe normalnym aparatem fotograficznym, pisaliśmy już w „Młodym Techniku” (patrz wkładka do nr 4 z 1957 roku), natomiast jak zrobić aparat stereoskopowy, podajemy w niniejszym artykule.

Do wykonania stereoskopu potrzebna będzie tektura (szara lub brązowa) grub. 1,5—2,0 mm, czarny matowy papier (z opakowania klisz), płótno introligatorskie lub papier tłowy ciemny, 2 płasko-wypukłe soczewki o ogniskowej +10 cm (+10 dioptr) i klej stolarski albo klejster z mąki żytniej. Omawiany przez nas stereoskop składać się będzie z trzech części: kamery z oprawą do zakładania przezroczy, oprawy soczewek i osłony.

Siatki tych części (z wymiarami) są przedstawione na załączonych rysunkach. Pracę rozpoczniemy od oklejenia tektury z obu stron papierem. Z jednej strony czarnym, z drugiej białym albo szarym o tej samej grubości i ścisłości. Przed naklejeniem papieru trzeba ustalić kierunek włókien w tekturze i papierce metodą zginania. Przy na-

klejaniu papieru na tekturę uważamy, aby kierunek włókien w papierze krzyżował się z kierunkiem włókien w tekturze, a nie był do niego równoległy, gdyż spowodowałoby to jednostronne łukowe wygięcie tektury, co z kolei utrudniałoby sklejenie brył. Smarując papier klejsterem, musimy tak długo go rozprowadzać po powierzchni pędzlem, aż papier przestanie się związać. Tak nasmarowany papier przykładamy do tektury stopniowo od brzegu do środka i dalej, przyciskając go jednocześnie do tektury przez papier ochronny (makulaturę) ręką albo gumowym wałkiem i wyciskając spod niego powietrze. Gdybyśmy papier nałożyli od razu całą płaszczyzną na powierzchnię tektury, to znajdujące się pomiędzy nim i tekturą powietrze utworzyłoby trudne do usunięcia wzdęcia (pęcherze). W podobny sposób postępujemy przy oklejaniu drugiej strony tektury. Oklejoną tekturę suszymy w prasie lub między obciążonymi deskami.

Po wyschnięciu rysujemy na tekturze (ale nie na czarnym papierze) siatki trzech wymienionych części stereoskopu (b. dokładnie) i wycinamy je ostrym nożem wzdłuż linii ciągłych. Linie przerywane nacinamy tylko do $\frac{1}{4}$ grubości tektury. Po wycięciu siatek, przymocujemy za pomocą taśmy przyklepcowej obie soczewki w części (a), a w części (c) tzw. języczek, ułatwiający wyciąganie kamery z oprawy (przez dwukrotne nacięcie w oznaczonym miejscu tektury), po czym załamujemy tekturę do środka (czarne tło) wzdłuż nacięcia i łączymy ją na stykach paskami mocnego papieru tłowego (ciemnego) lub płótna. Po sklejeniu narozry oklejamy zewnętrzne płaszczyzny wszystkich części ciemnym papierem tłowym lub płótnem i naklejamy część (b) na część (a). Część (c) powinna lekko wchodzić w oprawę (a), a ramka z przezroczami w szczelinę kamery. Po wykonaniu tych czynności możemy przystąpić do oglądania przezroczy oprawionych w ramki tekturowe (rys. 2).

Jerzy Niebojewski

